

Gość Radia Bielsko

O gwałtownym nadejściu zimy, ważnych inwestycjach drogowych, opublikowanej monografii gminy, Osobowości Ziemi Górskich, a także świątecznych wydarzeniach mówił wójt Janusz Pierzyna podczas rozmowy Gość Radia Bielsko.

**Redaktor: Rozmawiamy dzisiaj z Januszem Pierzyną, wójtem gminy Jasienica. Dzień dobry panie wójcie.**

Janusz Pierzyna: Dzień dobry pani redaktor, dzień dobry państwu.

**Czy śnieg zaskoczył gminę Jasienicę? Jak wyglądał weekend pod tym względem?**

Myślę, że śnieg zaskoczył wszystkich, nie tylko tych, którzy się zajmują odśnieżaniem, ale myślę, że gmina Jasienica chyba nie odbiegała od procesu, który był realizowany na południu Polski. Dane mi było wyjechać do Petrvaldu, w sobotę byliśmy u partnera czeskiego. No to wiemy, jak wyglądała „krajówka”. Wiem, jak wyglądały drogi wojewódzkie, wiemy, jak wyglądały nasze drogi gminne.

Więc obszar gminy Jasienica jest bardzo duży. Jesteśmy największą gminą województwa śląskiego, ciut mniejsi tylko od miasta Bielsko-Biała. Mamy 14 postępowań przetargowych, każde sołectwo inny podmiot odśnieża. Są to ludzie, którzy mają dobry sprzęt, bo to już nie ciągniki „sześćdziesiątki” czy „osiemdziesiątki”. Tylko to już są sprzęty, które są już dwunapędowe, już rzeczywiście te ciągniki to jest pół miliona i milion złotych. To jest naprawdę fajne już do odśnieżenia. Trzeba też powiedzieć, że ilość śniegu, która spadła, w sobotę i w niedzielę – ci ludzie odśnieżali praktycznie 2 dni na okrągło, na takich większych sołectwach 4 ciągniki jeździły non stop razy 14, no to macie państwo obraz, ile tego sprzętu jeździło.

Ale to też jest wytrzymałość ludzi. Ci, którzy to realizowali, należy się im wielki szacunek, bo dodatkowo jeszcze jeździły nasze ciągniki gminne, które są na chodnikach, i praktycznie jeździły cały czas. Ja również jeździłem od dziewiętnastej do dwudziestej trzeciej, mam też swój ciągniczek. Każdy z nas brał, co miał do dyspozycji, czy jakiś sprzęt, czy łopatę, czy cokolwiek, no i „bawiliśmy się” w odśnieżanie. Myślę, że to nie wymaga większego komentarza.

Akurat nie miałem jakiegoś takiego telefonu, ale wiem, że niektórzy dzwonili, że pług przejechał i zasypał wjazd. No a jak to miał zrobić? Nie rozumiemy, czy ten traktorzysta miał wyjść i co 15, 20 m brać łopatę? No to w sumie nie musiałby jechać ciągnikiem, tylko to łopatą odśnieżać. Ile byłoby trzeba ludzi? Tysiąc, może więcej, na gminie Jasienica, żeby odśnieżać łopatami i wtedy nie było zasypania.

To trzeba powiedzieć, że ludzie prywatnie, ci, którzy mają koło swoich posesji chodniki, czy nawet nie tylko, ale pomagali jeden drugiemu, po sąsiedzku i tam dalej, i tam, gdzie są ludzie, którzy czasem są starsi, czy chorzy, czy cokolwiek, no i wtedy ta pomoc sąsiedzka. Tak że należą się wszystkim wielkie słowa podziękowania i super, że udało nam się przeżyć tę nawałnicę śniegu. A ci, którzy chcieli coś niefajnego napisać, no to też się czują dobrze, bo to zrobili.

**Skoro jesteśmy przy temacie dróg, chciałam jeszcze nawiązać do sprawy węzła, który ma w przyszłości połączyć trasę S 52 i drogi w Grodźcu. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg z tym związany. Co to za przetarg?**

To mamy kontynuację procesu, że jesteśmy bardzo zainteresowani, aby węzeł zjazd-wjazd był pełny w okolicach Świętoszówki-Grodźca. Wiecie z wcześniejszych informacji, że pan minister Adamczyk taką zgodę podpisał przy udziale pana ministra Pudy, ministra Szweda i przy mojej skromnej osobie również. To jest realizacja już tego dzieła i Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad ogłosiła postępowanie przetargowe na realizację tego zadania w aspekcie projektowania. No i myślę, że w przyszłości będzie to zrealizowane.

Jest to radość nie tylko dla Jasienicy, ale myślę, że dla regionu, bo widzimy, jak postępowanie przetargowe też wygląda na płaszczyźnie Generalnej Dyrekcji. W obrębie gminy mamy już jeden proces za sobą. Jesteśmy na ostatnim etapie projektowania i zakończenia projektu ronda koło Gminy, na drodze powiatowej w okolicach szkoły w Jasienicy jest również już dofinansowanie w tym zakresie. To jest droga powiatowa, więc będzie to realizował pan starosta. Chce od nas jakieś też pieniądze. No, ale to jest temat jeszcze do dialogu. A ja złożyłem jeszcze jeden wniosek na rondo koło biblioteki. Na razie jesteśmy na pierwszym miejscu rezerwowym, dostaliśmy już milion dwieście [tysięcy]. Brakuje jeszcze w granicach trzech milionów, ale być może z rezerwy czy z oszczędności to otrzymamy, no i będzie to realizowane.

Więc jeżeli mówimy o tym, co chcieliśmy zrobić i udrożnić ten węzeł komunikacyjny tu, w Jasienicy, to Grodziec jest również dopełnieniem, bo tam sześć naszych sołectw plus Górki będą zjeżdżać w tym kierunku. No i tu automatycznie 20 procent tego ruchu będzie mniej. Jeżeli zrobimy też tutaj ronda, to Jaworze, Chybie, Strumień będzie, no, już też w innej komunikacji. Niestety, muszą przejechać przez nas, my to rozumiemy, my też jedziemy przez następne gminy, więc to jest dla mnie logiczne.

**Gmina Jasienica doczekała się swojej monografii. Ja jeszcze tylko dodam, że monografia nosi tytuł „Historia Jasienicy – 30 lat samorządu”.**

To jest temat, który chodził mi kiedyś po głowie, żeby wydać taką publikację. Myślę, że to jest w formie dysertacji, aby ten proces, który się odbywał od [tysiąc dziewięćset] dziewięćdziesiątego roku, był w jakimś stopniu zapisany na papierze. Są tam ujęte budżety, są tam inwestycje, są tam państwo radni, państwo sołtysi – ci ludzie, którzy pracowali w tym okresie, jest bardzo dużo zdjęć. Mamy informacje, jak wyglądały obiekty 30 lat temu, a mamy również te informacje, którymi dzisiaj możemy się poszczycić.

Ci, którzy urodzili się trochę później, ten obraz trudno, żeby mieli, mają dzisiaj informację taką do porównania, jak wyglądała Jasienica 30 lat temu i wcześniej, bo również parę zdjęć jest takich, które są na przełomie międzywojnia i później, po wojnie, tak, jak Urząd wyglądał. Myślę, że każdy, kto będzie mógł sobie to przeczytać, przerzucić, no będzie miał swój obraz. A mnie to cieszy, że popełniliśmy to. Praca była, którą żeśmy realizowali praktycznie 3 lata. Było to dość żmudne przygotowanie, no bo chcieliśmy ująć jak najwięcej tych informacji, a zakres tego opracowania, no, jest dość szeroki i dość w czasie rozciągnięty.

**Koalicja Marek Ziem Górskich organizuje co roku od kilkunastu lat konkurs Osobowość Ziem Górskich i pan w tym konkursie ostatnio święcił laury.**

Jest to takie krępujące, że pani porusza na antenie taki temat, aczkolwiek bardzo serdecznie chciałbym podziękować prezesowi tego Stowarzyszenia Antoniemu Szlagorowi. Koalicja Marek Ziem Górskich to Stowarzyszenie tak mocno wyróżniła moją osobę, ale bez prezesa też byłoby to niemożliwe. Tak że bardzo, bardzo serdecznie wszystkim, którzy taką decyzję podjęli, i kapitule, i panu prezesowi, bardzo dziękuję. Takie wysokie wyróżnienie, całe Podhale i tutaj Beskidy w tym konkursie, że akurat moją skromną osobę wybrano na Osobowość Ziem Górskich. Jest to tak duże wyróżnienie dla mnie, że do dzisiaj się nie mogę z tym odnaleźć, więc bardzo dziękuję. No, i nie wiem, czy to nie przyznano mi tak na wyrost.

**Jak co roku w gminie Jasienica przygotowywane jest spotkanie dla mieszkańców, dla przyjezdnych – Josiynicka Wilija. Kiedy się odbędzie, co będzie się działo?**

Zapraszam państwa bardzo serdecznie. Jest to już nasza cykliczna impreza. Przed świętami organizujemy właśnie Josiynicką Wiliję. 14 kół gospodyń wiejskich przygotowuje potrawy związane z okresem wigilii,

czy z tym wspaniałym całym okresem Świąt i Nowego Roku. Będzie to w formie przeglądu, będziemy mieli komisję do oceniania potraw, no i również nagrodę dla tych kół. Z szacunkiem dla pań, które, jak wiemy w każdym domu, jeżeli jeszcze mężczyźni gotują, no to rozumiem, jest to uzupełnienie, ale ci, którzy nie gotują, to są zdani na łaskę pań – albo zjedzą, albo nie.

Dlatego należy się wielki szacunek tym osobom, tym paniom, które przygotowują te wszystkie potrawy w dniu codziennym również, bo to nie tylko na święta. Musimy chociaż raz za czas powiedzieć „dziękuję” za to, że możemy coś wspaniałego zjeść i te nasze kubki smakowe docenić.

### **Impreza odbywa się w kompleksie sportowym Drzewiarz, czy tak?**

Tak, zapraszam państwa bardzo serdecznie, godzina 15:00 w niedzielę.

### **Dzisiaj mikołajki. Czy coś w gminie Jasienica będzie z tej okazji się działo? Czy byliście na tyle grzeczni, żeby Mikołaj do was zawitał?**

No, i jak pani może takie pytanie zadać? To, że my jesteśmy grzeczni, to to widać, to myślę, że to jest normalne. My się modlimy, my świętego Mikołaja prosiliśmy, żeby przyjechał znowu do nas. No i mamy nadzieję, że tak się stanie. Dostaliśmy z nieba informację, że się wybiera.

Zapraszam również wszystkich, którzy chcieliby odwiedzić gminę Jasienica, na to spotkanie o godzinie 17. Prawdopodobnie Mikołaj będzie i będzie chciał się również spotkać z naszymi dziećmi, aby je pozdrowić, aby mogły sobie zrobić również zdjęcia z tym Mikołajem. No, spędzić miło wieczór.

Oczekujemy Mikołaja koło Urzędu Gminy, koło tej nowej części, którą żeśmy oddali do użytku w zeszłym roku. Także będzie uroczyste rozświetlenie choinek, które mamy, również dekoracji. Również chcemy przygotować grzaniec, który będzie oczywiście bez alkoholu, żeby dzieci mogły się poczęstować. Ci, którzy byli już w latach poprzednich, wiedzą, jak to wygląda, a ci, co będą pierwszy raz, będą mogli to ocenić.

### **Zaproszeniem na spotkanie ze świętym Mikołajem w gminie Jasienica kończymy naszą rozmowę. Moim rozmówcą był dzisiaj Janusz Pierzyna, wójt tej gminy. Dziękuję pięknie za spotkanie.**

Bardzo dziękuję, pani redaktor, dziękuję państwu. I życzę państwu, aby Mikołaj również dla państwa przyniósł moc prezentów. No i aby ta satysfakcja państwu towarzyszyła do aniołka, bo aniołek, myślę, przyniesie następne.

Rozmawiała Beata Stekla